

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 31

---

W NIEDZIELĘ DNIA 19, KWIEŹNIA 1801.

---

Z Wiednia d. 11. Kwietnia.

Cesarzowa Jmć d. 8 t. m. w nocy o godzinie w pół do 12 z pociechą dworu, stołecznego miasta i wszystkich wietnych poddanych, szczęśliwie Arcy Xiężniczką rozwiązana została. — D. 9 o godzinie 11 przed południem zebrała się u dworu wyższa szlachta obojey płci w gali. O godzinie w pół do 12 w nieprzytomności J. C. K. Mci przybył W. Xzę Jmć Toskański poprzedzony od całego dworu, potem przybył pierwszy marszałek dworu Xiążę Starhemberg, który w towarzystwie dwóch szambelanów Xcia Schwarzenberg i Xcia Clary, niósł nowo urodzoną Arcy Xiężniczkę na złotej poduszce. Gdy Królowa Jmć Neapolitańska, W. Xiążę Toskański i Arcy Xzina Elżbieta udali się na modlitwy do kościoła, pierwszy marszałek dworu stanął z nowo urodzoną Arcy Xiężniczką przed ołtarzem pod baldachimem. Tutejszy sufragan, hrabia Arzt, przy asystencyi wielu prałatów odprawił obrządek chrztu. Królowa Jmć Neapoli-

tańska trzymała nowo urodzoną Arcy Xiężniczkę, która odebrała imiona: Karolina, Ferdynanda, Terefsa, Jozefa, Demetrya. — Po skończonym chrzcie śpiewano *Te Deum* przy trąbach i kottach, wczasie którego uszykowana piechota na placu zamkowym 3 razy z ręczney broni ognia dała, i tyleż razy oderwały się armaty na watach. Parada powróciła w tem samym sposobie do pokoiów Cesarzowej Jmć. W wieczór dane były na obu cesarskich teatrach darmo reprezentacye. — W piątek, dziś i jutro od godziny 12 do 2 po południu, a od 5 do 7 w wieczór będzie udzielana wiadomość męszczyznom o zdrowiu Cesarzowej Jmć przez pierwszego iey marszałka hrabiego Schaffgotsche, a damom przez marszałkową, hrabinę Wratisław.

J. C. K. M. raczył F. M. L. i kawalera orderu wojskowego Maryi Terefsy, Tomasza barona Brady, szambelanem swoim nayłaskawiej mianować.

D. 29 i 30 Marca tutejsze towarzy-

stwo muzyki dało dwie wielkie akademie muzyczne dla użytku wdów i sierot w 2 oddziałach. W pierwszym grano wielką symfonią, w drugim muzyczną sztukę sławnego Haydn mękę Chrystusową na krzyżu, przez niego samego wykonowaną. Oboje Cesarstwo II., Królowa neapolitańska, W.W. Xięstwo Toskańskie, Arcy Xzeta, nie tylko, że raczyli tę akademią obecnością swoją zaszczyścić, ale też znaczną ją udarowali sumą. Inne osoby wyższego stanu idąc za ich wspinałym przykładem nie mało pomnożyły ich składkę.

Arcy Xzeta Jmć Karól rozwiązując Czesko-Morawsko-Szląski legion wydał do niego pod d. 9 Marca z Budweis następujące dwa pisma:

” My Karol Ludwik, Królewicz Węgierski i Czeski &c. Arcy Xzeta Austrii &c. Kawaler orderu złotego Runa, orderu wojskowego Maryi Teresy, Rządca i jenerałoy kapitan królestwa Czeskiego, Kommanderujący jenerał legionu Czeskiego, właściciel pieszego regimentu, Feldmarszałek C. K. i Rzeszy, Prezes rady wojenney &c. — Przez zawarty pokoy J. C. K. Mci z Rzeplą francuzką nadszedł czas, że legion Czesko-Morawsko-Szląski będzie rozpuszczony, i lud jego może na łono swych familij powrócić. Patriotyczna gotowość, z którą się waleczny lud do służby oyczyzny poświęcił, żywe uczucie wierności i przychylności do Monarchy, oyczyzny i religii, z którą się w orężu ćwiczył i do boju gotował, chwalebne męstwo i wojskowa odwaga, z którą przeciw nieprzyjacielowi na granicę postępował, ziednały mu w sercach przyiaciół oyczyzny równie niewygastłą wdzię-

czność, iak na względy Monarchy zasłużyły. J. C. K. M. zlecił mi przeto oświadczyć korpusowi officyerów i wszystkim żołnierzom najwyższe jego ukontentowanie i łaskę; iestem tlonaczem tych oycowskich uczuć, w których każdy prawy poddany najmocniejszy musi znaleźć powód do pełnienia w każdym czasie swych powinności, gorącego przywiązania do rządu i niewzruszoney wiary do Monarchy. Biorę sobie także za przyjemny obowiązek wszystkim jenerałom, komendantom batalionów, officyerom, podofficyerom i żołnierzom legionu, za ich gorliwość w służbie i dobre się sprawowanie, iako kommanderujący jenerał najszczersze moje złożyć podziękowanie. Po między nayprzyjemniejszymi życia mego zdarzeniami liczyć będę, że miałem komendę nad tak walecznymi i odważnymi mętami, których przedziwna rzetelność, równie iak zaufanie, które we mnie położyli, w wieczney u mnie pamięci zostawać będą. Nakoniec przyłżczam ieszcze zapewnienie, iż każdą okazją z ukontentowaniem chwytac będę, któraby mi podała sposobność wyświadczenia iakieykolwiek grzeczności. „

” My Karol Ludwik &c. &c. — Przy rozpuszczeniu Czesko-Morawsko-Szląskiego legionu, czyniemy następujące rozporządzenie: Wszystkie bataliony udadą się pod swemi dowodzcami przepisaną drogą do swych cyrkulów. Żołnierze dostaną żołd aż do końca Kwietnia, a chleb aż do przybycia na miejsce, gdzie były uformowane. Broń i lederwerki będą do składu artylerji oddane. Prości otrzymają tornisty i mondury, i wszyscy powrócą do swego rzemiosła i gospodarstwa

naзад. Officyerowie, którzy są z stanu cywilnego powrócą podobnie do swych urzędów i domowego zatrudnienia, będą mieli prawo noszenia ciagle munduru legionu i otrzymają odemnie zaświadczenia służby i stopniów. Wozowcy legioni zostaną pōty w służbie, pōki batalion, do swych cyrkulów nie powrócą, pōtym będą rozporządzeniemi stosownie do wydanego rozkazu J. C. K. Mo do gubernium Czesko-Morawskiego. Jenerałowie, officyerowie sztabowi i niżsi, którzy od połowych regimentów do legionu wesli, otrzymają swą połową płacę aż do 15 bieżącego miesiąca, ci zaś, którzy z cywilnego stanu lub pensyów do legionu przystali, i znowu do nich powrócą, otrzymają aż do ostatniego b. m. swe płace. „

*Z Kopenhagi d. 4. Kwietnia.*

Dzień drugi Kwietnia był jedynem z pamiętnych dni dla Danii; będzie on także znakomitem w rocznikach Europy. Bohaterowie morscy Danii w walce z przewyższającą flotą angielską nabyli w tym dniu nieśmiertelney chwały. Od angielskiej floty, która dnia 30 Marca pod rozkazami admirała Parker Sund przebyła, 2 dywizye pod Vice admirałem Nelson udały się d. 1 Kwietnia o godzinie 4 pod żagle, i przebyły naszą linią obrony w takiej odległości, że ich nasze armaty nie mogły dosięgnąć. O pół mile na wschód od Luætte Quintus i na południe od naszej linii obrony zarzuciły kotwice. D. 2 Kwietnia o godzinie w pół do 11 przed południem podniosły kotwice i zbliżyły się do naszych linii. Składały one się z 15 liniowych i 25 mniejszych okrętów, prawie zaś skrzydło naszej obrony, które

było atakowane, nie wynosiło iak 8 blokowych okrętów i 5 mniejszych statków. Jedna angielska fregata zbliżyła się najpierwsza do naszych linii i zaczęła walkę z blokowym okrętem Prøvsteen, pod kapitanem Lafson. Atak i walka trwały 4 do 5 godzin, przez czas których nie ustawał ogień armatny. Męstwo duńskich woioowników było nie do uwierzenia wielkie; plan ataku, który admirał Nelson wykonywał, jest z bezstronnem uszanowaniem od naszych woioowników morskich dziwiony. Blokowe okręty Prøvsteen, pod kapitanem Lafson, i Wagrien, pod jen. adiut. Risbrighi, zostawały w nieustannym ogniu, ponieważ angielska flotta zawsze przeciw jednemu punktowi atak swdy wymierzała. Szefowie wspomnionych dwóch okrętów umieli z nieustraszonem męstwem wstrzymywać atak nieprzyziaciela, i prawdziwie bohaterską okryli się chwałą. O godzinie 3 po południu zwołoiat cokolwiek ogień, admirał Nelson wystął szalupę w poselstwie do lądu w celu negocyowania. W poselskiej depeszy wyraził admirał Nelson najwyższy szacunek dla duńskiej marynarki, i następujące podał propozycye:

- 1) Zeby Dania odstąpiła przymierza z Rosyją;
- 2) Zeby mu pozwolone było w naszych portach iego okręty naprawić;
- 3) Zeby ranni Anglicy do naszych szpitalów byli przyjętemi.

Dwa pierwsze punkta, z uwagą, że Dania dosyć posiada jeszcze męztwa i siły dla bronienia swej niepodległości, zupełnie odrzucone zostały. Względem trzeciego odpowiedziano, że Dania nigdy nieprzestanie nawet względem nieprzyziaciół

obowiązków ludzkości wypełniać. Tymczasem zawieszenie broni zawarte zostało, które trwa jeszcze.

Od angielskiej floty wczoraj rano wielu postów na ląd przybyło; po południu o godzinie 2 sam Nelson na ląd wysiadł, dla rozmówienia się osobiście z naszym następcą tronu. Wypadek negocjacyi jeszcze nie jest wiadomy; mówią jednak, że zawieszenie broni będzie przedłużone, i że pokój z honorem dla Danii przywrócony zostanie. Na taki tylko pokój zgadza się publiczne życzenie. Gdy Nelson na ląd wysiadł zgromadziła się znaczna liczba około niego ludu, wszyscy krzyżeli: „Zadnego pokoju!“, Do adiutanta Lindholm rzekł Nelson: „Francuzi biją się walecznie, ale tylko godzinę to wytrzymują, co Duńczykowie przez 4 wytrzymali. Przez całe moje życie znajdowałem się w 105 potyczkach, ale dzisiejsza była najuporczywsza. Nelson jadł obiad u następcy tronu. O godzinie 7 opuścił pałac jego, i był przez marszałka dworu Hanch i adiutantów Xcia odprowadzony. Znaczna liczba widzów zaowu się zgromadziła dla oglądania tego sławnego bohatera, jednak pomimo tak nadzwyczajnego natłoku ludu największa cisza panowała.

Zobronney linii 11 wojennych statków wkrwawey tey bitwie zostały tak dalece skołatane, że więcey nie mogą być użytymi, i nasi waleczni wojownicy przy muszeniu byli one opuścić. Kapitan Thura poległ w bitwie; kapitan Ahrenfeldt i porucznik Bille nie chcieli swego okrętu opuścić; oba znajdują się teraz na angielskiej flocie w niewoli. — Admirał Nelson na okręty nasze, które nie są więcey do uży-

cia, i dla tego od naszych marynarzy opuszczone były, zawdziął angielską banderę; lecz podczas rozmowy z następcą tronu oświadczył, że ich spali, ponieważ wcale nie są do użycia. Xzę nic przeciw temu nie miał, i tey pocy luz jeden spalony został. — Strata na angielskiej flocie nie jest nam dokładnie wiadoma; można się jednak z pewnością domyślać, że jest wielka. Jeden angielski okręt wrzucił 100 trupów w morze. Nasza także nie może jeszcze być oznaczona; w publiczności podają że wszystkim na 1200 ludzi. Podług ustnego wyznania Nelsona, zginęło 3 angielskich kapitanów, między któremi najbardziej żałuje kapitana Berry, który był jego zaufanym przyjacielem i towarzyszem bitwy przy Abukir. Jest on śmiertelnie ranny, i Nelson bardzo się o niego lęka. Do kikuty Nelsona padły dwie bomby, i cały pokład był krwią spryskany. Kapitan bandery Nelsona powiedział, że Anglicy większą w tey bitwie ponieśli w ludziach stratę, niżeli przy Abukir. Okropno było patrzeć, gdy wczoraj pełne barty przywieziono do Zollbude ciężko rannych Anglików, z których niektórzy jeszcze *Hurrah!* krzyżeli, tudzież na transporta trupów, których nie mogli potopić. Wszyscy zdrowi, którzy z niemi przybyli krwią byli spryskani.

Angielska flotta obraca sobie po bitwie korzystne stanowisko, ponieważ prawie skrzydło nasze okrętowej obrony żadnego odporu dać nie może, prócz baterii nadbrzeżnych. Lewe zato zostaje w jak najlepszy obronie i jeszcze teraz jest zmocniane. Gdyby jeszcze do drugiej bitwy przyść miało, będzie bezwątpienia jeszcze krwawszą; męstwo obustronnych

maytków jest nie do opisania. Do gaszenia ognia są poczynione środki, jeżeliby miasto bombardowane było; terazniejsze żadney nie uczyniło szkody.

*Z Helsingeru d. 4. Kwietnia.*

D. 2 Kwietnia był dla Danii sławnym ale oraz krwawym; podobno w dziejach wojny morskiej nie masz mu równego. 4 blokowe duńskie okręty, 1 fregata, 3 do 4 szalup wytrzymały prze 5 godzin nader okropną bitwę, przeciw 30 większym i mniejszym okrętom. Mała ta liczba duńskich okrętów bronila się do ostatniego. Okręt Pövesteen pod kapitanem Lanson, który się szczególnie dystengwował, bit się razem z 4 angielskimi okrętami; te były od 4 innych złuzowane; on poty walczył, aż mu tylko 10 ludzi i 2 do użycia armaty zostały; zagwozdził je i wy płynął na ląd. Długi okręt mała garstka pozostałych ludzi zapaliła i ratowała się w pław. Tak wszyscy postępowali! My mamy, mówią, że wszystkim przeszło 1000 ludzi straty w zabitych, rannych i poymanych; lecz Anglicy daleko większą ponieśli. Południowy oddział ostatniej linii obronnej został zburzony: 1 blokowy okręt i 3 małe zabrali Anglicy. Admiralski okręt Nelsona i 4 inne angielskie, które wczoraj jeszcze na morzu się trzymały, bardzo są skotatane. Ze wszystkim 7 linowych okrętów angielskich tak są uszkodzone, że więcey nie mogą być użytymi, a wiele innych, które w rozprawie były, nie mogą bez poprzedniczey naprawy po morzu pływać. — Dywizya admirała Parkera, złożona z 10 do 11 większych i mniejszych okrętów, nie mogąc wyjść w górę, nie znajdowała się w bitwie; ale trzy części obrońnych przygotowań pod Kopenhagą

nie należały podobnie do rozprawy. Zapisał Kopenhagi dla Króla, następcy tronu i oyczyzny jest nie do opisania: ranni których z okrętów składano krzyczeń: "Niech żyje Król, następca i duński Narod." Inni którzy zdrowi pozostali, żądali, żeby ich na inne okręty jeszcze się blijące przeniesiono.

Pogłoska, iżoby kupieckie okręty do Anglii przeznaczone, miały tu być zatrzymane nie potwierdziła się. Wszystkie okręty z pszenicą &c. wolno do Anglii popłynęły. — Pruscy żeglarze przybyli z Bałtyckiego morza, zapewniają, że konsul pruski ostrzegwał powtornie wszystkich pruskich żeglarzy, żeby w terazniejszem krytycznem położeniu między Prussami i Anglią, które się teraz jeszcze bardziej pogorszyło, do Anglii nie pływali. Jeżeli zaś niechęcią tej rady słuchać, odpowiedzą w czasie nie tylko za okręty, ale nawet za towary.

*Z Brynu d. 11. Kwietnia.*

Dopóki W. admirał w Konstantynopolu zostawał, najwaczniejsze z Dywanu osoby były za interesami dworu angielskiego i popieraniem wojny; ale skoro ten na morze wyszedł partya angielska, iak pod d. 10 Marca z Konstantynopola piszą, zupełnie upadła, a za to rofsyyska górę wzięta, która mocno nalega o przywrocenie pokoju między Francją i Portą, iakoż z tej przyczyny wysłano do kapitana basy kurierski statek z rozkazami, aby w Dardanellach do dalszego rozkazu pozostał. Z tem wszystkiem sądzą, że on już przez Dardanelle przeszedł, i pomimo tego rozkazu złączy się z angielskimi, gdyż iak on, tak W. Wezyr są w ścisłem z nimi porozumieniu i ułożyli

wspólnie aby wyprawę do Egiptu jako najszybciej do skutku przyprowadzić. Tym czasem w Konstantynopolu gotują jeszcze 4 liniowe okręty, z dostateczną liczbą fregat i szalup, które także przeciw brzegom egipskim są przeznaczonemi; wiele wojsk, które codziennie z Azji do Konstantynopola przybywają, zabrane na nie będą. Admirał Keith połączonemi tureckimi i angielskimi siłami w tej morskiej wyprawie kierować będzie. Pod nim Aberkromby i Sidney Smith angielskiej flocie, kapitan Bickertorf oblężeniu portu Alexandryi, a kapitan basza z Ighe-Biem tureckim okrętom, które zupełnie są z angielskimi połączone, dowodzić będą. Przybyty z Ragazy do Konstantynopola okręt przywiózł wiadomość, że Anglicy zajęli 2 rosyjskie okręty. Od Grudnia r. p. 9 francuzkich okrętów, które z Alexandryi do Francyi płynąć chciały, wpadły w ręce Anglikom i Turkom. Kapitan basza napadł w Dardanellach okręt angielski pod banderą duńską, który wiozł 5000 worków pieniędzy na zakupienie towarów lewanckich. Połowę tych pieniędzy zabrał kapitan basza, pod pozorem, że ich na potrzeby wojsk morskich użyje. Dwór londyński uznał już rzęplę z wyspednoczonych.

Pasman Oglu, którego partya przez przywiązanie jego do sprawiedliwości przedtem się coraz bardziej pomnażała, stał się teraz przedmiotem powszechnej nienawiści; najgorliwsi stronicy chcą go opuścić. Za co przedtem naysurowiej karał, dziś sam sobie tego dozwala. Rabunki i morderstwa pod jego oczami dopuszczane każdy krok jego armii oznaczają. Niedawno w poblizu Nisyi kazał trzy

wielkie majątności spustoszyć i spalić. Co unikło pożaru, padło pod ostrzem miecza. Biada karawanom, które w jego ręce wpadną, żaden splondrowania ni uwdzie. Przez te smutne okoliczności handel turecki zupełnie prawie niszczone, zwłaszcza gdy wojsko Pasman Oglu na drodze do Tefsaloniki, którądy karawany najbardziej chodzić zwykły, zupełnie przechodzą zamknęto. W tem przykrem położeniu żądano pomocy z Konstantynopola. Wystąpił był jeden basza z znacznym oddziałem wojska przeciwko Pasman Oglu; ale ten w swym przechodzie więcej narobił gwałtów i zniszczenia, niżeli nieprzyjaciela którego miał pobić. Jęku istnionych przedarł się do murów Konstantynopola, i nieludzki ten basza odwołany został. Nie był on jednak skłonny do opuszczenia swego zawodu, gdzie tak dobrze bogactwo się umiał, i krótko odpowiedział: że nie ma wcale nic w Konstantynopolu do czynienia, a zliczenia swego będzie wiedział kiedy odstąpić. Przypadki takie nie są rzadkimi w tureczach, i okazują nader wielką słabość państwa tego; w którym urzędnicy przeciwiają się najwyższy władzy. Przydadymy do tego nowe powstanie baszy Janiny w Grecyi. Ten ociągga się wypłacić Porcie winnego podatku, pod pozorem, że w terażniejszym czasie sam jest potrzeby pieniędzy; a gdy podług tureckiego zwyczaju Suttan zostanie dziedziecem każdego baszy, jest zatem dla niego wszystko jedno czy teraz czy po śmierci jego dług należny o bierze. Rozgiewany zatem Suttan odjął mu trytulne baszostwo, to jednak nie wymogło należnego podatku: basza, który o niczem bardziej jak o założeniu królestwa w Gre-

cyi, nie myśli, kazał Sułtanowi oświadczyć, że sobie może swoy potroyny buńczuk zatrzymać, i że on potrafi sobie na łomiasz inne oznaki honorów sam sprawić. — Basza Belgradu z fermanem potwierdzającym go na godności otrzymał zu etną moc popierania wojny przeciwko pasman Oglu. Przy ogłoszeniu tego fermanu, który w baszy obawiającym się swoiego odwołania niezmierną radość sprawił, kazał on wiele rozdać kaftanów. Konsul grecki Piotr Iszko po wysiedzeniu swoiey kwarantany w Zemlinie, teraz z zleceniami baszy w interesach handlowych do Wiednia odjeżdża. Mniemają tu, że wyśtanie jego ma cel polityczny do tamtejszych ministrów pruskiego i angielskiego. Konsul ten był, jak wiadomo, przy zmarłym Ali Effendym posła w Berlinie pierwszym tłumaczem. — Podług wiadomości z Tefsaloniki okręt wojenny angielski zajął w tamtejszym porcie 2 francuzkich kaprow, i cały lud ich w kaydanach do Konstantynopola odesłał.

*Z Sztokolmu d. 27. Marca.*

Na pierwszy widok floty angielskiej w pobliżu Gotenburga wystął Król Jmć gońców tak tu i sk i do Karlskrony, aby flot wyście przyspieszyć. Lód przy brzegach naszych ieszcze trwający czynił wypłynienie to niepodobnem; spodziewamy się jednak, że lekka terazniejsza zima w tych dniach zapewne puści. — Gdy flotta angielska przez Sund pomimo Marstrandu i gotemburskich brzegów przechodziła, cała armia nasza brzegów zachodnich noc tę przepędziła pod bronią; lud floty brzożny znajdował się na okrętach; tym czasem anglicy żadnych kroków nieprzyjacielskich przeciw brzegom szwedzkim nie

przedsięwzięli. Dwa angielskie okręty przewozowe z woianą ammunicyą, które w przepływie floty angielskiej w padły na gotemburskie brzegi, Król darował tym maytkom i rybakom, którzy je schwytali. Dziś znaczny park artyleryi odszedł stąd na brzegi zachodnie. — Położenie terazniejsze handlu bieg wexlów od niedawnego czasu szczególniey wstrzym ło; wiele domów kupieckich w An, lili, pod pokrywką zakazu tamiecznego rządu ociąga się z wypłaceniem szwedzkich wexlów nawet tych, które przed włożeniem embargo były przyjęte.

*Z Auszburga d. 26. Marca.*

Jenerał leitnant Grenier wraz z całym głównym sztabem, lewego skrzydła przybył tu na dniu daisieyszym, a jutro ma w dalszą udać się podróż na Ulm Stuttgart &c. Korpus którym dowodził poydzie ku Renowi przez Heidenheim Gernund Heilbronn &c.

Dowiadujemy się z Salzburga że jenerał Moreau wraz z żoną swoią oglądał na dniu 21 kopalnie soli w Berchtolsgaden. Woyska Austryackie d. 23 weszły do Linz.

Rozbojników którzy przed niejakim czasem napadli i rozbili kurjera przy Eurasbourg schwytano i do sądu oddano.

Podług listów z Bregenz pod dniem 24 woyska francuzkie opuściły Foralberg i udały się ku Szwabii.

Listy z Wenecyi pod dniem 14 mieszcją w sobie co następuje: „ Jeden z dwóch statków które niedawno zabrane były od korsarza z Ankony przybył tu d. 9 z pieniędzmi na nim się znajdującemi i 4 ludzmi korsarza. Uzbraiania iakie francuzi czynią w Ankonie, i Smigaglia mają w

zamiarze iak upewniał, wylądowanie na brzegi Turcyi Europeyskiej, wyprawa ta ma zaraz nastąpić po zawarciu pokoju z Królem Jmć Neapolitańskim.

D. 31. Marca.

Dowiadujemy się z Monachium że jenerał kommanderujący Moreau dopiero na dniu 6 lub 7 przyszłego miesiąca będzie mógł opuścić to miasto. Zdaje się, że o koliczności dotąd niewiadome zpożniły marsz dywizyi środkowych. Upewniał, że dywizya jenerała Daccaen odebrała rozkaz zatrzymywania się, i mówią nawet, że dywizye jenerałów Grouchi i Richepansa cofnęły się z Scharding i Braunau, ku Linz. Listy z ostatniego miasta mówią, że tam na d. 26 spodziewano się dywizyi jenerała Grouchi i że d. 23 nadszedł tam kuryer, który przywiózł rozkaz przygotowania kwatery, żywności i furazów dla tych dwóch dywizyi. Z powodu tych niespodziewanych odmian różne czynią waioski. Najprawdziwszym do prawdy zdaje się ten, że trzy dywizye środkowe są przeznaczone na udanie się do Turcyi, iak to już przed dwiema miesiącami donoszono, lecz że jenerał kommanderujący Moreau rozkaz takowy dopiero wraz z wiadomością o zmianie ratyfikacyi odebrał. Listy od granic Austryackich pod d. 25 mówią, że rekrut i przygotowania wojenne ciągle tam trwają: że korpus ochotników i armia insurrekcyjna są utrzymane iak w stanie wojny, i że korpus należące do wielkiej armii są powiększoy części w o kolicach Wiednia. Główna kwatera jest takż w Schoenbrunn i powszechnie mniemają iż tak aż do początku miesiąca Maia pozostanie.

Dowiadujemy się z Trydentu że jenerał Macdonald jeszcze się tam znajduje, z główną swoją kwaterą, lecz że w dniach tych ma miasto to opuścić. Regiment pod imieniem Cesarza Jmć ma miasto to zająć po ustąpieniu z niego woyska francuzkiego. W tym momencie woyska francuzkie wszystkie prawie stanowiska Tyrolu Niemieckiego opuściły.

Z Florencyi d. 16. Marca.

Jenerał Murat d. 12 wydał wyrok stanowiący, że gdy potrzeby armii zostają pod jego rozkazami zależszają się w miarę przybywających woysk nowych, a kontrybucya 100 tysięcy talarów które rząd Toskański nałożył, na nieprzytomnych bogatych właścicieli nie przyniosła tego skutku, iakiego się spodziewano, nakłada przeto na kraj Toskański nową kontrybucyą od 2 mill. fr. mającą być zapłaconą w 4 terminach, każdy od dni 5 to jest: w przeciągu dni 20. Rozdziklenie tej kontrybucyi od rządu Toskańskiego uczynione będzie. W summie tej porachuje się jeden million kontrybucyi nałożony na nieprzytomnych bogatych właścicieli, która przedtem 100 tysięcy tylko talarów wynosiła. Wszystkie inne kontrybucye i rekwiizycye nałożone od cywilnych i woyskowych urzędów niniejszym odwołują się. — Od dnia 22 Marca woyska Francuzkie znajdujące się w Toskanii kosztem rządu Toskańskiego opłacane i żywione będą, któremu podobne będzie w krótko wyszczególnienie potrzebne woyska tego. Trzecia część znalezony kontrybucyi 2 milionów zostanie w ręku rządu Toskańskiego dla użycia iey na furaze dla woyska.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 19. KWIECZNIA 1801.

*Z Medyolanu d. 23. Marca.*

Obywatel Alquier który tu na dniu 20 przybył, dnia wczorajszego w dalszą do generała Murat udał się drogę; podróż jego, jak zapewniają, jest bardzo ważną.

Armia odwodowa składa się teraz do 45 tysięcy ludzi, lewym iey skrzydłem dowodzi generał leutnant Debelle, a prawym generał leutnant Soult. Dzisiaj rozchodzi się pogłoska iakoby ta armia w poruszeniu była dla udania się ku Neapolowi; podług iednych ma ona działać po nieprzyjacielsku przeciw temu królestwu, drugi zaś zapewniają, iż marsz wojska francuzkiego pochodzi z mocy podpisanej konwencyi w Florencyi przez generała Pignatelli - Molitorni i Pignatelli - Strongoli imieniem ich monarchy. Twierdzenie ostatnich więcey ma podobieństwa do prawdy. Dowiadujemy się także że P. Jtalinski minister Rosyjski przy Królu Jmć Neapolitańskim przybył z Palermo do Neapolu i w krotce ma się udać do Florencyi aby należał do negocyacyi których skutkiem ma być zawarcie ostatecznego pokoju między Królem Jmć Neapolitańskim i Francją.

*Z Hannoveru d. 5. Kwietnia.*

Podług zawartej między rządem na-

szym i ministrem pruskim hrabią Schulemburgiem na d. 3 t. m. uroczystej ugody, przyymiemy bez oporu woyska pruskie, i wszystkie urządzenia, które od tego dworu wydase będą. Większa część woysk naszych rozeydzie się za urlopami, reszta w Hannoverze, Gifhornu i Uelzenie załogą stać będzie. Lewy brzeg Lany, prawy Alleru i twierdzę Hameln osądzą wojska pruskie. Król Jmć Pruski gwarantuje stanom hannowerskim ich terażniejszy rząd, własności, i t. d. Wchod woysk pruskich ukończy się w przeciągu Kwietnia. Od 1. Maia woyska te zostaną na żołdzie hannowerskim.

*D. 6. Kwietnia.*

Akt, przez który kraje hannowerskie tym czasowo administracyi pruskiej podpadną był 3 t. m. od naszych ministrów i feldmarszałka Wallmoden podpisany. Powracający z Berlina Xzć Adolf odprawił tu już wprzód z ministerium naszym długą konferencyą. Ukochany ten Xzć iedzie pointrze na Kuxhaven do Londynu, gdzie ma być Xciem Cambridge mianowany. Woyska pruskie mające osadzić kraj hannowerski które pod generałem leytnantem Kleyst z Minden i innych okolic westfal-

skich zbliżają się wynoszą 24000 ludzi. Główna kwatery tego generała jest teraz w Siedle Harburg, Lauenburskie i t. d. wraz z innymi krajami hannowerskimi zajęte będą. Większa część armii naszej będzie aż do 6000 ludzi rozpuszczona. W Hannoverze, Lauenburgu, i t. d. zostaną wojska hannowerskie. Poczty i posiadłości, które Hannover ma za granicą, również na skarbu pruski wzięte będą. Rewers, który rząd nasz pod dniem 3 t. m. na zajęcie krajów hannowerskich przez wojska pruskie wydał, zasada się na oświadczeniu na piśmie, które pod d. 30 Marca w Berlinie minister pruski, hrabia Sulemberg, naszemu ministerium podał. Było w nim wyrażone, że dla uchronienia się ucieisku wojny dwory berliński, petersburski, kopenhaski, i sztokolmski zawarły umowę zbrojnej neutralności na morzu. Gdy Anglia włożyła embargo na wszystkie północne okręty, Król Jmć Pruski wydał w Lutym dworowi londyńskiemu kategoryczne oświadczenie, wskazując mu środki, przez któreby uniknąć mogła być zupełnego zerwania przyjaźni. Ale dwór londyński zamiast chwycenia się tej drogi, oświadczył jeszcze duńskiemu i szwedzkiemu ministrom, że embargo zdjęte nie będzie. Gdy więc Anglia tak nieprzyjaźne swe kroki popierała, Król Jmć Pruski dopełniając swych obowiązków, osądził za rzecz nieuchronną użyć potrzebnych środków, a stąd nie tylko nysia Wezery, Elby, i Emsy, ale nadto wszystkie państwa niemieckie Króla angielskiego zająć. Zatem kollegium rady tajnej i jenerałość mają

się bez oporu urządzeniem dworu pruskiego poddać. Oficerowie mają dać zaręczenie, iż przeciw Prusom służyć nie będą wojska zaś zostaną rozpuszczone. Wszystkie miasta i twierdze mają być kommanderującemu jenerałowi Kleyst oddane. Żołd wojsku pruskiemu aż do rozwiązania rzeczy będzie przez Hannover płacony. Związki z Anglią ustają, a kojęte będą odpowiedzialne Królowi pruskiemu. Król Jmć pruski jest gotów naysławniej szlachtę, mieszczan i chłopów w ich własnościach protegować i w spokojności zachować, dopóki ich nie przyzwolite postępowanie przeciwnych skutków nie ściągnie.

Z Lubeki d. 5. Kwietnia.

Wczoraj zbliżył się do naszego miasta oddział wojsk duńskich od 3000 ludzi pod dowództwem Xcia Fryderyka Helseńskiego, syna Karola Landgrafa Helseńskiego i gubernatora Rendsburga. Półkownik Wisch wezwał miasto w imieniu Króla duńskiego, a dziś rana wojska duńskie weszły do miasta w największym porządku, zaręczywszy miastu największą spokojność. — Ze strony naszego miasta wysłano deputacją złożoną z senatorów Rhode i Overbek do głównej kwatery Xcia Karola Helseńskiego do Hamburga. — Kapitan Xiążę Waldeck wysłany został z 3ma kompaniami wojsk duńskich na zajęcie miasteczka Bergedorfu, które wspólnie do Hamburga i Lubeki należy. — D. 3 słyszano od rana aż do godziny 4 po południu straszliwą kanonadę, sądziemy, że to musiało być od strony Sundu.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do publicznej wiadomości podaje, iż różne towary w Norymberszczyźnie iako to: w farfurach, żelazie, awierciadłach, i

tych podobnych, na instancję Pana Antoniego Hauznera, i Jana Ulrycha jako wato-  
letnich sukcesorów, po śmierci Józefa Filipiego opiekunów pozostałych, dla dobra  
tychże sukcesorów mał letnich, dnia 22 miesiąca Kwietnia r. b. ogudziło 9 z rana za-  
czynając, a po południu o godzinie 3 do 6 wciał, i następnych dni, za gotowe pie-  
niądze w kamienicy pod Nr. 83 w ulicy Grodzkiej w Krakowie więcej dającemu sprze-  
dane będą.

Zyczący sobie więc co z takich rzeczy nabydź, mają się na miejscu, i czasie  
wyżej wyrażonym zjawdować. Dan w Krakowie dnia 28 Marca 1801.

J. Gollinek.

V. Bartsch.

Pereg. Łódziński.

Z Rady Magistratu C. K. stołecz. miasta Krakowa  
Kawski.

Magistrat Miasta Kazimierza tym edyktem donosi, że na żądanie P. Jana Jrze-  
go Windyszkapura, przekonywającego licytacya domu przekonanego zyda Marka Nuch-  
mana dziedzicznego tu w mieście Kazimierzu siedlisku żydowskim pod liczbą 126 sto-  
jącego urządzone zt. pol. 446 oszacowanego, na groncie tegoż domu w dniu 5tym  
Miaia r. b. o godzinie 9 ranney za gotowe pieniądze odprawiać się będzie.

Zyczący sobie nabydź tego domu, mają się w miejscu i czasie oznaczonym zjaw-  
dować, gdzie im kondycye do teyże licytacyi ułożone przeczytane będą. Dan dnia 3  
Kwietnia 1801.

Jan Dobrzański Prezes.

Szczepan Dunicz.

J. Nev. Wistocki.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublincensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domi-  
no Joanni Potocki Medio præsentis Edicti hisce insinuat quod nimirum Gsi Jose-  
phus & Ludowica Buchowieckie Conjuges ad Forum hocce adversus eum in causa  
punct. sequestrationis bonorum Krzyżców ob summam 14540 fl. c. s. c. Libellum porrexe-  
runt, iudicijque opem, quò ad id iustitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum  
hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditatis terris  
absentem ipsi hic loci degentem advocatum Haklaszand ipsius periculo, & impendio,  
qua curatorem constituerunt, cum quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti præ  
C. R. hæreditatis terris iudicium codicis agitabatur, atque etiam terminabitur ideo  
ipse eum in finem admittitur ut pro die 5ta Mensis c. aut ipse compareat vel cu-  
ratori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat, vel deni-  
que alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine  
proscripto ea iuris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse  
iudicaverit utpote quod secus adversas frs cunctationis suæ sequelas, sibi met  
ipsi imputandas habebit. Ita enim sentiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditatis  
Terris Leges.

Wittorff.

Partscher.

Gruszecki.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublin. in Regno  
Galiciæ Occid. Datum Lublin. d. 11 Febr. 1801.

Sachanok.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublincensis in Regno Galiciæ Occidentalis  
Dominæ Thæclæ de Leduchowskie Principisæ Sanguszkowa. Medio præsentis Edicti  
hisce insinuat quod nimirum Dnus Casp. us Suchodolski ad forum hocce adversus  
eam in causa puncto solutionis summæ 500 duc. c. s. c. supra. 11 Febr. 1801 Nro.  
2125. Libellum porrexit iudicijque opem, quoad id iustitia exigit, imploraverit.  
Cum autem Forum hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a C. R. hæ-

hereditariis terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gener. Reynberger ipsius periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cum quo etiam lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis terris judiciarii codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsa eum in finem admonetur ut in termino 90 dierum aut ipsa excipiat, vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, Foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi imputandas habebit. Ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Wittorff.*

*Brożowski.*

*Purtscher.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis, Datum Lublini d. 13 Febr. 1801.

*Dostenberg.*

Podaje się do powszechney wiadomości, iż dnia 1 Maia t. r. zrana o godzinie 9 w kancelaryi magistratu miasta Zwolenia, następujące dochody miasta Zwolenia to jest: Propinacya mieyska na rok 1 i 2 miesiące, od 1 Września 1801, aż do ostatniego Października 1802.

Cena fiskalna jest 340 zł. ryń. i Łąka Sosnowica zwana na 3 lata od 11 Julii roku 1801, aż do ostatniego Października r. 1804, ktorey præcium fisci rocznie 7 zł. ryń. 45 kr. uczyni, naywięcej dajcemu przez publiczną licytacyą wypuszczone będą; więc wszyscy do tego chęć mający wspomnianego dnia w Magistracie Zwoleniskim zgłosić się mają. W Radomiu d. 3 Kwietnia 1801.

*Mandorf, kons. guber. i star. cyrk.*

Ponieważ następujące dochody Miasta Ryczywoła to jest: Propinacya, Mostowe i Mieszkanie na Ratuszu na rok 1 i 4 miesiące, to jest od 24 Czerwca b. r. aż do ostatniego Października r. 1802, dnia 1 Maia r. b. przez publiczną licytacyą w dzierżawę wypuszczone będą, przeto z tym dokładem do powszechney wiadomości podaje się, iż każdy mający chęć zaliczywania, na wspomnionym dniu w kancelaryi Miasta Ryczywoła Magistratualney znajdować się ma, gdzie o dalszych kondycyach w tej mierze zainformować się można.

Cena fiskalna tej Propinacyi na rok 1 zł. ryń. 178, Mostowego zł. ryń. 75 kr. 15 a z Mieszkania na ratuszu zł. ryń. 49 ustanowiona jest. W Radomiu d. 3 Kwietnia 1801 roku.

*Mandorf, kons. guber. i star. cyrk.*

Doniesienie C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej.

Do powszechney podaje się wiadomości, że w organizowanym magistracie Lubelskim urząd czwartego asfessora magistratualnego z rocznym salarium 300 ryń. połączoney zawałowat. Ci z tym kompetenci, którzy tego urzędu dostąpić sobie życzą, próżdy swoje należycie usposobione w przeciągu 6 niedziel prosto do C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej podawać mają. W Krakowie d. 27 Marca 1801.

*Karol baron de Galenfels.*

Ces. Krol. Pełnomocney Zadworney Kommissyi na Galicyą Zachodnią.

*Zamiana komory celney pospolitey Gnoińskiej z komorą celną główną wchodową w Kusku ogłasza się.*

Z powodu uchwalonego z strony król. pruskiego rządu, publiczności przez drukowane obwieszczenie de dato 25 Października roku zeszłego już oznajmionego ogra-

niczenia tranfito przechodu na stację Niemierów, poczytano za rzecz potrzebną, by komora celna główna-wchodowa bywsza w Kusku, do Gooina przeniesiona, a na przemian, komora celna pospolita bywsza dotąd w ostatnim tu rzeczonym miejscu, do Kuska transferowaną była.

Co się przeto ku wiadomości wszystkich handlem bawiących się osób niaieyszym ogłasza. W Krakowie dnia 23 Stycznia 1801

Jan Zink.

C. K. Niepołomska Dyrekcya wypuszcza na dniu 5 Maia b. r. Dobra Koło Tynieckie w Myślenickim cyrkule leżące i Zabłocie przy Podguru, gdzie pierwsze będzie o godzinie 9 przed południem, drugie zaś o godzinie 3 popołudniu, każde na swym własnym gruncie, na 3 posobie następujące lata nawięcey dającemu zaarendowane.

Każdy ochotę licytowania mający ma się w 10tą część ceny fiskalney zaopatrzyć, które agitujące się kommissyi ieszcze przed licytacją złożyć będzie powinien, które to vadium, nawięcey dającemu zaraz po złożeniu zdatney kaucyi, innym zaś licytantom po skończoney licytacji, wydane zostanie.

Nawięcey dający jest obowiązany zaraz poskończoney licytacji potroczną ratę złożyć, gdzie także niech mu wiadomo będzie, że jeżeli tey w przeciągu jego 3 letniej arendy iakowa odmiana lub insze zarządzanie z temiż dobrami nastąpiło, i gdyby zaraz w pierwszym roku tedy P. Posseisor bez najmniejszey pretensyi ustąpić powinien będzie.

Pratium fisci z Koła Tynieckiego . . . . . 216 Z. R. 20 Kr.

Detto z Zabłocia . . . . . 77 . . . . . 23 .

W Niepołomicach d. 8. Aprilis 1801.

Talski.

Gdy Licytacja Wełny w tuteyszej prefekturze d. 28 Stycznia roku bieżącego odbyta, od nawięczych rządów nie była potwierdzoną, narząca się przeto druga licytacja na dzień 27 Maia r. b., w którym dniu o godzinie 9 zrana w państwie Bożeńickim wiecey dającemu będzie sprzedane.

Nayprzedniejszego gatunku wełny . . . . . 1 Centnar 47½ funt. Wiedeńskiej wagi.

Poprawioney wełny z pierwszego strzyżenia . . . . . 12 . . . . . 66

Ordynaryyney detto . . . . . 13 . . . . . 94

Państwa Lipniakowa poprawioney wełny . . . . . 11 . . . . . 13½

Ordynaryyney detto . . . . . 1 . . . . . 38

Cena fiskalna centnara wiedeńskiej wagi nayprzedniejszego gatunku wełny jest 100 ryń. poprawioney z pierwszego strzyżenia 65 ryń. a ordynaryyney 42 ryń. oznaczona. Życzący ją sobie kupić, mają się d. 27 Maia w tuteyszej kancelaryi stawić, i w wadium 233 ryń. 43 kr. opatrzyć, gdyż bez niego nikt do licytacji nie będzie przypuszczonym.

Z C. K. Bożeńickiey prefektury d. 25 Lutego 1801.

Josef Postlr.

*Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galicie Occidentalis Domino Stanislao Matachowski Contutori minorentium Joseph. Onuphrii Ludovici & Mariae Matachowskie. Medio præsentis Edicti hisce insinuat. quod nimirum D. Adalbertus Bielski ad Forum hocce adversus eum in causa puncto sequestrationis bonorum Bohotnica cum attinentiis in extenuatione n summe 30,000 fl. p. c. s. c. sub præ. 3 Febr. 1801 N. E. 1728. Libellum porrexerit, Judicijque opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Ratynski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constitucrit, cumque etiam Lis*

contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse cum in finem admonetur, ut die 9 Maii a. c. hæc 10. mat. aut ipse compareat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat. Poroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, ut pote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi imputandas habebit. Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.  
Brozowski.  
Friedenthal.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno  
Galiciæ Occiden. Datum Lublini d. 7 Februarii 1801.

Dostenberg.

Magistrat Miasta Kazimierza niniejszym Edyktem do publiczney każdego wiadomości podaje, iż licytacya rzeczy ruchomych i domu po niegdy Sebastyanie Szrubiskim kotlarzu mieszczańcinie Kazimierskim i Krakowskim pozostałych jako to: miechy, kosiów, gardów, rądli większych i mniejszych, powerek i innego naczynia miedzianego, tudzież blach miedzianych niemney, sukien, pisów, bielizny, stolarszczyzny, zelaziwa, i roznych instrumentów i narzędzia kotlarskiego, oraz obrazów, sreberek, klepaczków, cyny, nakonec rozney ruchomości w ratuszu miasta Kazimierza dnia 11 miesiąca Maia roku bieżącego o godzinie 9 ranney, a zaś domu częściu mrowanego, częściu drewnianego tu w mieście Kazimierzu w ulicy Krakowskiej pod Nrem 45 konstrypcyonalnym stojącego summę zł. pol. 3137 taxowanego dnia 18 26 miesiąca Maia i 5 Czerwca roku bieżącego o godzinie 9 ranney rozpocznie się i urządzenie odprawić się będzie, Życzący sobie tak ruchomych rzeczy kupienia jako i dziedzictwa domu pabycia w mieyacu i czasie oznaczonym stawić się winni. Kondycye zaś domu sprzedarzy w kancelaryi magistratualney przyznać i o tych dowiedzieć się każdezo czasu wolno. Dno na sefisy Magistratu dnia 11 Kwietala 1801 roku.

Jan Dobrzański.  
Szymon Rotkiewicz.  
J. Nep. Wisłocki.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Dominis Michaeli Josepho & Xaverio Szydłowskim fratribus, Medio præsentis Edicti hinc insinuat, quod nimirum Domini Angela de Szydłowskie & Paulus Gostkowskie Conjuges ad Forum hocce adversus, eos in causa puncto sequestrationis proventuum bonorum Rudzienko in extenuationem summæ 100,000 fp. c. s. c. Libellum porrexerint iudicii que opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverint cum autem Forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsis hic, loci decentem advocatum Caietan. Konopka ipsorum periculo & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse cum in finem admonetur ut pro die 20 Maii 1801 aut ipsi compareant vel Curatori dato, si quæ forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittant vel denique alium quempiam Mandatarium constituant Poroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsis imputandas habebunt, Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.  
Purtscher.  
Gruszecki.

Ex Consilio Cæ. Ræ. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ  
Occidentalis. Datum Lublini die 13 Febr. 1801.

Dostenberg.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciae Occidentalis  
Dnæ Franciscæ de Poswiatowski Mocholska & Anastasiæ de Poswiatowski Moł-  
nowska, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum *Johannes Jozwick*  
ad Forum hocce adversus eas ac alios in causa puncto solutionis summae 154 sp. 15  
duc. & 15 sp. c. s. c. subpræs. 9 Febr. 1801 N. E. 1994 Libellum porrexerit, Judicem  
que opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob igno-  
ram ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam  
ipsis hic loci degentem Advocatum Zaransk ipsorum periculo, & impendio, qua  
Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro  
C. R. hereditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, cui  
que actio sub hodierno ad excipiendum intra 90 dies comunicatur ideo ipsæ eum in fi-  
nem admoneant ut vel Curatori dato, si quæ forte haberent juris sui adminicula  
tempestive transmittant vel denique alium quempiam mandatarium constituent Foro-  
que huic denominent & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media, quæ ad  
sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverint, utpote quod scous adversas fors  
cunctationis suæ sequelas, sibi met ipsis imputandas habebunt. Ita enim sanciant præ-  
scriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.

Brozowski.

Gruszecki.

Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Lubl. Galiciae Occident.

Datum Lublini Die 11 Febr. 1801

Dostenberg

Per Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinense Galiciae Occidentalis omnibus & sin-  
gulis, quorum interest, medio præsentis Edicti, notum redditur, sine licitandorum ad  
instantiam Mariannæ Kostecka jurevincens in satisfactionem evictarum summarum  
9287 sp. 4,000 sp atque 11,165 c. s. c. Bonorum Szaruczi in circulo Jozefowien-  
sitatum Cajetani Wronowski hæreditariorum terminum pro 22 Madi, secundum pro 24  
Junii, & tertium pro 21 Julii a. c. hora 10 matutina hic fori præfixum haberi, Hæc  
que bona juxta expeditum eatenus acum detaxationis per quemvis emendi cupidum in  
gremiali registratura inspiciendum ad pretium 97,553 sp. judicialiter æstimata esse. In  
diciis terminis itaque præfata bona plus offerenti non nisi erga æsparatum dimittentur,  
aut sequentibus sub conditionibus: 1mo. ut saltem quartæ pars pretii in ipso lici-  
tationis termino statim ad initio, reliquum vero ad integram satisfactionem exequen-  
tis intra 14 dies ad depositum judiciarii Regii hujus fori deponatur, Residuum quoque  
in satisfactionem reliquorum creditorum, si hi voluerint, etiam penes futurum ac  
fundi proprietarium maneat. 2do. Plus offerens bonis his inhærentia onera, pro rata  
oblata pretii in se ac bona licita suscipere tenebitur. Liberum tamen, 3to. Cuique  
creditorum relinquendo, sese cum futuro hærede quocumque summas in his bonis hypothe-  
catis conformiter §. 436 cod. jud. cointelligere. Quare hoc modo etiam omnes, & sin-  
guli in præfatis bonis hypotheccarii creditores pro iisdem terminis, quin specialem ad-  
citationem præstolentur hisce additantur, quo secus ii, qui se in præfixo eatenus ter-  
mino non sisterent. & non insinuaverint, nec contra emptorem bonorum, aut susce-  
ptorem ejusmodi, nec contra, seu ad ipsum bonum, jus aliquod amplius se habere,  
sed suam satisfactionem ex pretio venditionis, aut alia debitoris sui substantia que-  
rere debere sciunt.

Wittorff.

Brozowski.

Gruszecki.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublin. Galiciae Occid.

Die 10. Februarii 1801.

Dostenberg.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis Galiciae Occidentalis Dnæ.

*Franciscæ de Poſwiatowskie Mocholska & Anastasiæ de Poſwiatowskie Malinowska. Medio præſentis Edicti hiſce inſinuat, quod nimirum Joannes Jozwiak, ad Forum hocce adverſus, eas in cauſa puncto ſolutionis ſummæ 50 duc. c. s. c. ſub præſo Feb. 1801. N. 1995. Libellum porrexit judiciſque opem, quo ad id juſtitia exigii implo-  
raverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum vel plane a C. R. hæreditariis Terris abſentiam ipsis hic loci degentem advocatum Zaroſki ipſorum periculo, & impendio, qua Curatorem conſtituerit cumquo etiam Lis conteſtata in conformitate præſcripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, cuique actio ſub hodierno ad excipiendum intra 9 dies communicatur, ideo ipſæ eum in finem admonentur ut vel Curatori dato, ſi quæ forte haberent Juris ſui adminicula tempeſtively transmittant vel denique alium quempiam Mandatarium conſtituant, Foroſque huic denominent & pro ordine præſcripto ea juris adhibeant media. quæ ad ſui deſenſionem maxime effeacia eſſe iudicaverint, utpote quod ſecus adverſus fors cunctationis ſuæ ſequelas ſibimet ipsis imputandas habebunt. Itaenim ſaantiunt præſcriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.*

*Witſſ.  
Brożowski  
Purtscher.*

*Ex Conſilio C. R. Fori Nobilium Lublinenſis in Regno Galiciæ  
Occidentalis. Datum Lublini die 11 Febr. 1801.  
Dostenberg.*

C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi zachodniey oznaymia tym Edyk-  
tem publicznym wszystkim, którym o tem wiedzic nalezy: ze Dobra Podolany w  
cyrkule Krakowskim lezace w ſummie 97,373 zł. ryń. 8½ kr. i Dobra Kazimierza mała  
w cyrkule Kieleckim będace w ſummie 74,619 zł. ryń. 22½ kr. oſzacowana do maſsy  
krydalney Pawła Grabowskiego nalezace dnia 16 Czerwca 1801 na ſprzedarz publicz-  
ną wyſtawione będa, a to pod tym warunkiem: azeby nabywca ſzacupek przy licy-  
tacji wypadły w przeciągu 14 dni po ukończeniu licytacji w gotowiznie do deſozytu  
sądow tuteyſzych złożył tym pewniey, ze luaczey z tego ſzkodą i tego koſztem nowa  
licytacya byłaby naznaczona.

Wſzyscy zatem Dobr tych nabydź ſobie zyczący mają d. 16 Czerwca 1801 r.,  
ſcis e ſię ſtoſując do powyższego warunku, w sędach tuteyſzych do licytacji ſtanąć.  
Ważno wreſcie ieſt kaźdemu akt detaxacyi Dobr tych w sądowey regiſtratu-  
rze przyrzyć.

Wzywają ſię oraz Edyktem ninieyſzym wierzytiele na tych Dobrach zab ſpie-  
czeni, aby ſię w piawach ſwóich, nie oczekując oſobnego wezwania, dopilnować  
mogli. W Krakowie d. 14 Lutego 1801.

Pod niebawnoſć JW. Prezesa.

*Kraufs.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi  
Zachodniey.

*Weinmann.*

Wezwanie edyktalne, Cæs. Król. G. bernium Galicyi zachodniey uwiadomienia ni-  
nieyſzym poddanych z Grocek cyrkulu radomskiego z ſam liam ſwemi za granicę wy-  
ſzłych, mianowicie: Joachima Zackego, Kazimierza Żywca, Woyciecha Duſzę,  
Józefa Kabodniaka, i Wicentiego Kabodnika czyli Waligorę, ze ſię w przeciągu czte-  
rech mieszy od ogłoszenia ninieyſzego edyktu powrocic, lub ſpodziewać mają, iż za  
wychodniów poczytani, i jako tacy traktowani, a zatem na karty prawem przepisane  
bez wględu ſkaza i będa. W Krakowie d. 6 Marca 1801.

*Jan Nep. hrabia de Trantmannsdorf*

*Augustyn Reichman de Hochkirchen.  
Chryſtian hrabia de Wurmser*